

Sygn. akt. IV Ka 911/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Głowacki (spr.)

Sędziowie: SSO Agata Regulska

SSO Joanna Żelazny

Protokolant: Jowita Sierańska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 listopada 2013 roku

sprawy **P. J.**

oskarżonego o czyn z art.157§1 kk. w zw. z art.25§2 kk. w zw. z art.60§1 i §6 pkt.4 kk.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu II Wydział Karny

z dnia 30 kwietnia 2013 roku, sygn. akt II K 407/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu dla Wrocławia- Fabrycznej do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej oskarżył **P. J.** o to, że w dniu 5 lutego 2009 roku we W. na terenie firmy (...) groził W. S. (1) pozbawieniem życia oraz użył wobec niego przemocy fizycznej w postaci pchnięć, uderzeń i kopnięć w głowę i tułów, czym spowodował u niego obrażenia w postaci zwichnięcia barku prawego, otarcia naskórka, podbiegnięć i wybroczyn krwawych na twarzy, otarcia naskórka na kończynie górnej prawej, erozję rogówki oka prawego oraz bolesność miejsc urazów, które to obrażenia naruszyły czynność narządów jego ciała na czas powyżej dni 7, oraz zmuszał go do opuszczenia terenu hurtowni (...) we W., tj. o czyn z art.191§1 kk. i art.157§1 kk. w zw. z art.11§2 kk.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej II Wydział Karny wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013 roku sygnatura akt II K 407/12:

I. oskarżonego **P. J.** uznał za winnego tego, że w dniu 05 lutego 2009 roku we W., po tym jak W. S. (1) naruszył jego nietykalność cielesną, uderzając go z niewielką siłą w tył głowy, szarpiąc i popychając W. S. (1) spowodował u niego zwichnięcie barku prawego wymagające założenia opatrunku gipsowego D. na okres 6 tygodni, skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała trwającym dłużej niż 7 dni, przez co przekroczył granice obrony koniecznej, tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art.157§1 kk. w zw. z art.25§2 kk. i za to na podstawie art.157§1 kk. w zw. z art.25§2 kk. w zw. z art.60§1 i §6 pkt.4 kk. wymierzył mu karę grzywny w liczbie 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydzieści złotych);

II. na podstawie art.415§3 kpk pozostawił powództwo cywilne bez rozpoznania;

III. na podstawie art.627 kpk w zw. z art.616§1 pkt.2 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. S. (1) kwotę 2.856 złotych tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej mu przez pełnomocnika;

IV. na podstawie art.627 kpk w zw. z art.624§1 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 260 złotych, w tym wymierzył mu opłatę w wysokości 150 złotych, zwalniając go od ponoszenia kosztów sądowych w pozostałej części.

Powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego zaskarżył jego obrońca, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, tj.:

a) art.443 kpk poprzez wydanie przy ponownym rozpoznawaniu sprawy orzeczenia surowszego- w zakresie poszerzenia opisu czynu i ustaleń faktycznych o okoliczności dla oskarżonego niekorzystne- niż uchylone, w sytuacji zaskarżenia pierwszego z wyroków jedynie na korzyść oskarżonego;

b) art.7 kpk i art.410 kpk polegającą na wydaniu zaskarżonego wyroku w oparciu o dowolną, fragmentaryczną i wybiórczą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zwłaszcza zeznań świadków M. S., A. K., M. K.- K. oraz opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, dokonaną z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz z pominięciem istotnych okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej potwierdzających wersję oskarżonego i podważających zeznania pokrzywdzonego;

a z ostrożności procesowej

2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art.25§3 kk. poprzez jego błędną wykładnię i będące jej skutkiem jego niezastosowanie pomimo zaistnienia po stronie oskarżonego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami zamachu i pozostającego w nierozzerwalnym związku przyczynowym z zamachem W. S. na nietykalność cielesną oskarżonego.

Wskazując na powyższe, obrońca oskarżonego wniósł w o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, a jako wniosek alternatywny, o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania na podstawie art.17§1 pkt.4 kpk w zw. z art.25§3 kk. bądź uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważy, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego co do zawartego w niej wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy przypomnieć, iż przedmiotowa sprawa została rozpoznana przez Sąd Rejonowy ponownie, tj. po uprzednim uchyleniu przez Sąd Odwoławczy wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Fabrycznej z dnia 24 października 2011 roku (sygn. akt II K 11018/09).

Wyrok ten został w całości zaskarżony jedynie na korzyść oskarżonego przez jego obrońcę. Tym samym, rozpoznający ponownie sprawę Sąd I instancji związany był określonym w art.443 kpk zakazem reformationis in peius, w myśl którego Sąd nie mógł wydać orzeczenia surowszego dla oskarżonego. Jak trafnie zaakcentował to apelujący w złożonym środku odwoławczym, przytaczając na poparcie swych twierdzeń poglądy z orzecznictwa i doktryny, zakaz reformationis in peius obejmuje ustalenia faktyczne zawarte w części dyspozytywnej wyroku oraz w jego uzasadnieniu, a także kwalifikację prawną czynu, orzeczoną karę, zastosowane środki karne oraz wszelkie szeroko rozumiane następstwa niekorzystne dla sytuacji prawnej oskarżonego. Mając na uwadze powyższe konstatacje, Sąd Okręgowy w pełni podzielił zarzut apelującego, iż Sąd meriti dopuścił się naruszenia przedmiotowego zakazu, a uczynił to w dwojaki sposób.

Przede wszystkim, opis czynu przypisanego oskarżonemu, jak i ustalenia faktyczne rozszerzył o elementy niekorzystne dla oskarżonego, które nie były zawarte w zarzucie uchylonego wyroku. Kwestię stanowi element szarpania i popychania pokrzywdzonego przez oskarżonego. W żadnym fragmencie uchylone wyroku nie sposób bowiem doszukać się ustaleń w tym zakresie. Okoliczności te, w porównaniu z pierwotnymi ustaleniami faktycznymi, bez wątpienia są niekorzystne dla oskarżonego P. J..

Zauważyć należy również, iż Sąd Rejonowy zmienił orzeczoną uprzednio w stosunku do oskarżonego karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na karę grzywny. Zgodzić w tym miejscu należy się ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy, iż: „ocena, czy konkretna zmiana w zakresie orzeczenia o karze nie narusza zakazu reformationis in peius, powinna być dokonywana na podstawie wieloaspektowej, rzetelnej analizy wszystkich realnych korzyści i dolegliwości łączących się z daną zmianą w sytuacji oskarżonego (SN II KKN 2/96, OSNKW 1996, nr 7-8, poz. 42). W przedmiotowej sprawie, można pierwotnie odnieść wrażenie, iż orzeczona wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013 roku kara grzywny jest karą łagodniejszego rodzaju w stosunku do wymierzonej oskarżonemu wyrokiem z dnia 24 października 2011 kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Należy jednak dostrzec, że pierwotnie orzeczona kara pozbawienia wolności została oskarżonemu wymierzona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat, natomiast obecnie wymierzona kara grzywny ma charakter bezwzględny i podlega natychmiastowemu wykonaniu. Nadmienić w tym miejscu wypada, że zatarcie skazania kary grzywny następuje z mocy prawa z upływem 5 lat od wykonania lub darowania kary albo od przedawnienia jej wykonania, a na wniosek skazanego sąd może zarządzić zatarcie skazania już po upływie 3 lat (art.107§4 kk). Tymczasem w przypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary zatarcie skazania następuje po upływie sześciu miesięcy od zakończenia okresu próby (art.76§1 kk).

W realiach niniejszej sprawy, skazanie na karę pozbawienia wolności (przy założeniu, że nie zarządzono by jej wykonania) uległoby zatem zatarciu po upływie 2 lat i 6 miesięcy, zaś kara grzywny najwcześniej uległaby zatarciu po upływie 3 lat.

Owa kompleksowa ocena sytuacji prawnej oskarżonego, wynikająca z każdego z tych orzeczeń, z uwzględnieniem całości konsekwencji prawnych, jakie niosą za sobą kolejno orzeczone kary, w sposób nie budzący wątpliwości wskazuje na uchybienie przez Sąd Rejonowy zakazowi określonymu w art.443 kpk i poczynienie zarówno ustaleń faktycznych jak wymierzenie kary surowszej przy śródku zaskarżenia wniesionym wyłącznie na korzyść oskarżonego.

Kontrola instancyjna przeprowadzona przez Sąd Okręgowy dowiodła także, iż Sąd I instancji niezwykle ogólnie zweryfikował znamiona strony podmiotowej czynu zabronionego przypisanego oskarżonemu. Sąd meriti oparł się w tym zakresie na stwierdzeniu, że: „działanie takie jak szarpanie i popychanie pokrzywdzonego wyklucza możliwość uznania, iż stwierdzone u W. S. (1) obrażenia ciała spowodował on nieumyślnie” (k.373). Jak zostało to wskazane powyżej, Sąd nie mógł rozszerzyć ustaleń faktycznych o elementy szarpania i popychania pokrzywdzonego przez oskarżonego. Z tych względów nie sposób zweryfikować, z jakich powodów Sąd meriti odrzucił wersję, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu w sposób nieumyślny.

Zgodzić należy się także z zarzutem apelacji, że Sąd I instancji wybiórczo zinterpretował znamiona opisane w art.25§3 kk, poprzestając jedynie na ustaleniu, że oskarżony nie działał pod wpływem strachu. Tymczasem przepis ten stanowi, iż nie podlega karze także ten, kto przekracza granice obrony koniecznej pod wpływem wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami zamachu. O ile zatem Sąd I instancji ustalił, że działanie oskarżonego zostało spowodowane zachowaniem pokrzywdzonego, o tyle konieczne stało się gruntowne rozważenie, czy podjęcie działań sprawczych przez oskarżonego J. nie nastąpiło na skutek wzburzenie spowodowanego okolicznościami zamachu dokonanego przez W. S. (1). Jak trafnie zauważył apelujący, a co wydaje się umknęło uwadze Sądu Rejonowego, ustawa nie stanowi o silnym wzburzeniu (tak jak czyni art.148§4 kk.), a jedynie o wzburzeniu. Tak więc wzburzenie nie musi (jakkolwiek oczywiście może) być silne.

Sąd Okręgowy zauważając powyższą kwestię, sygnalizuje Sądowi Rejonowemu, przy ponownym rozpoznaniu tej sprawy, wnikliwą ocenę zarówno strony przedmiotowej jak też strony podmiotowej przypisanego oskarżonemu czynu

przez pryzmat treści art.443 kpk. jak i ewentualnego przekroczenia przez oskarżonego granic obrony koniecznej pod wpływem wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, a także uwzględnienie w ewentualnym pisemnym uzasadnieniu wyroku podnoszonych przez apelującego dalszych zarzutów dotyczących art.7 i 410 kpk. Rozpoznając sprawę ponownie Sąd orzekający w miarę potrzeby rozważy konieczność bezpośredniego przesłuchania przed sądem świadków M. D. i D. O..

W ocenie Sądu Okręgowego podnoszone w apelacji uchybienia nie mogły być konwalidowane na etapie postępowania odwoławczego, co skutkowało musiało uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.